

Montaż wenezuelskich K-8

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 4 listopada 2009

W wojskowych zakładach remontowych w Barquisimeto rozpoczął się montaż pierwszej partii chińskich samolotów szkolno-bojowych Hongdu K-8 Karakorum. Pierwsze mają trafić do odbiorcy w styczniu 2010.

K-8 wojsk lotniczych Zimbabwe. Karakorum stał się chińskim przebojem eksportowym v

Montaż pierwszych 8 samolotów odbywa się w eskadrze remontowej (Escuadrón de Mantenimiento 127) 12 skrzydła lotniczego (Grupo Aéreo de Caza 12), w bazie lotniczej Teniente Landaeta. Maszyny trafią właśnie do tej jednostki, jako uzupełnienie wykruszających się Canadair VF-5A/D Freedom Fighters (wersji F-5), a służących w Wenezueli od 1972. Skrzydło posiada jeszcze 18 egz. tych samolotów, jednak tylko 12 jest wykorzystywanych operacyjnie.

Pozostałe 10, z zamówionych 18 chińskich samolotów, trafi do 15 skrzydła lotniczego (operacji specjalnych), zastępując tyle samo turbośmigłowych, amerykańskich OV-10A/E Bronco. Samoloty te również są bardzo wiekowe - wenezuelskie wojska lotnicze wykorzystują je od 36 lat.

Władze wojskowe Wenezueli rozpatrują możliwość zakupu kolejnej partii K-8. Samoloty, mimo że bardzo proste (przenoszą m.in. do 1000 kg klasycznych bomb i podwieszane działko kalibru 23 mm), są jednak nie mniej sprawne od maszyn, które zastępują, przy cenie rzędu 3-3,5 mln USD za egz.

Według miejscowych mediów, możliwym jest również zakup chińskich, naddźwiękowych samolotów szkolenia zaawansowanego Hongdu L-15. Jest to jednak konstrukcja jeszcze niedopracowana (powstały jedynie prototypy), a jej cena będzie zdecydowanie bardziej zbliżona do analogicznych samolotów zachodnich i rosyjskich - rzędu 14-15 mln USD.

Na podstawie informacji Santiago Rivas



*K-8 wojsk lotniczych Zimbabwe.
Karakorum stał się chińskim
przebojem eksportowym w krajach
trzeciego świata. Zakupiło go łącznie
14 państw, głównie afrykańskich /
Zdjęcie: Danie van der Merwe*

Montaż pierwszych 8 samolotów odbywa się w eskadrze remontowej (Escuadrón de Mantenimiento 127) 12 skrzydła lotniczego (Grupo Aéreo de Caza 12), w bazie lotniczej Teniente Landaeta. Maszyny trafią właśnie do tej jednostki, jako uzupełnienie wykruszających się Canadair VF-5A/D Freedom Fighters (wersji F-5), a służących w Wenezueli od 1972. Skrzydło posiada jeszcze 18 egz. tych samolotów, jednak tylko 12 jest wykorzystywanych operacyjnie.

Pozostałe 10, z zamówionych 18 chińskich samolotów, trafi do 15 skrzydła lotniczego (operacji specjalnych), zastępując tyle samo turbośmigłowych, amerykańskich OV-10A/E Bronco. Samoloty te również są bardzo wiekowe - wenezuelskie wojska lotnicze wykorzystują je od 36 lat.

Władze wojskowe Wenezueli rozpatrują możliwość zakupu kolejnej partii K-8. Samoloty, mimo że bardzo proste (przenoszą m.in. do 1000 kg klasycznych bomb i podwieszane działko kalibru 23 mm), są jednak nie mniej sprawne od maszyn, które zastępują, przy cenie rzędu 3-3,5 mln USD za egz.

Według miejscowych mediów, możliwym jest również zakup chińskich, naddźwiękowych samolotów szkolenia zaawansowanego Hongdu L-15. Jest to jednak konstrukcja jeszcze niedopracowana (powstały jedynie prototypy), a jej cena będzie zdecydowanie bardziej zbliżona do analogicznych samolotów zachodnich i rosyjskich - rzędu 14-15 mln USD.

Na podstawie informacji Santiago Rivasa